KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. 25 Stycznia / 6 Lutego Rok 1853. № 34. Jutro, Śgo Romualda Op:.

Dziś, jutro i pojutrze, w Kościele Ś. Krzyża, odprawiane jest *Czterdziesto-godzinne* Nabożeństwo.

Dnia jutrzejszego, przypada Odpust Śgo Romualda, Patrona Zakonu XX. *Kamedułów.*

N. PAN, mianować raczył Kawalerami Orderu Śgo Stanisława kl: III, PP. *Lichthammer*, Dyrektora dróg żelaznych w W. Xięztwie *Hesskiem;* oraz Vice-Konsulów Cesarskich w Cette, *Winberga*, i w Dunkierce, *Debacque.*

Rada Administracyjna, mianowała Xiędza Emiljana *Starkiewicza*, Administratora Parafji *Grecko-Unickiej* w mieście *Horbowie*, w Powiecie *Bialskim*, Gubernji *Lubelskiej*, Proboszczem tejże Parafji.

Donieśliśmy już o śmierci ś. p. Kardynała *Diepenbrock*, Arcy-Biskupa *Wrocławskiego;* obecnie przeto dodajemy, iż Administratorem Dyecezji *Wrocławskiej*, mianowany zastał Kanonik *Gärth.*

Komissja Rządowa Przychodów i Skarbu.— W niektórych krajach, puszczane są w obieg akcje na budowę dróg żelaznych, które rozgrywane bywają w sposobie loterji, a listy zachęcające do przyjęcia udziału w tych loterjach, nadsełane są do Królestwa, z planami i certyfikatami, obejmującemi numera akcji oryginalnych. Ponieważ w kraju tutejszym, wszelkie loterje zagraniczne są zakazane, a akcje i certyfikaty o których tu mowa, równie jak wszelkie im podobne, za losy loteryjne uważać się mogą, przeto Komissja Rządowa ostrzega wszystkich kogo to dotyczeć się może, iż podług obowiązujących przepisów, a mianowicie: Instrukcji z d. 1 Października 1809 r., i urządzenia Komissji R. P. i S. z dnia 4/16 Czerwca 1841 r., przyjmujący udział w tego rodzaju loterjach, oprócz utraty wygranej, jakaby na los nabyty przypadła, pociągnięty będzie do zapłacenia wartości posiadanego losu, i tytułem kary za każdy los po rs. 9; zajmujący się zaś przedażą takich losów, pociągani będą do opłacania ich wartości, zysku na przedaży odniesionego, i kary od rs. 45 do 90. Obwieszcza przytem Komissja, że Władze właściwe wezwane zostały, aby kupujących i rozprzedających pomienione akcje lub certyfikaty, drogą przepisami wskazaną pociągały do odpowiedzialności; dla uniknienia więc jej, każdy ktoby otrzymał podobne listy bankierskie z zagranicy, obowiązany jest je wraz z certyfikatami złożyć miejscowej Władzy do właściwego postąpienia.— Z polecenia Dyrektora Głównego Prezydującego, Radca Stanu *Ciechanowski.*— Dyrektor Kancelarji, Radca Dworu, *Parzelski.*

Ze sprawozdania exploatacji drogi żelazuej *Warszawsko-Wiedeńskiej*, za r. 1851, okazuje się, że tabor tejże drogi wynosił parochodów 43, powozów osobowych 89, wagonów 319, dawniejszych; a nowo nabytych powozów osobowych 12, wagonów 46. W ogóle 466. W ruchu było parochodów 24 i wagonów 364, pod któremi 968 par kół. Wyprawiono pociągów zwyczajnych 3,267, nadzwyczajnych 635; razem 3,902. Pociągi te przebiegły w ogóle werst 604,870 (mil 86,410). Parochody ubiegły w ogóle werst 630,021 (mil 90,003). Wszystkie razem wagony ujechały werst 6,586,790 (mil 940,970). W ciągu tego roku przewieziono drogą żelazną 393,012 osób i dzieci 872. Najwięcej osób (54,798) przejechało między *Warszawą* a *Łowiczem*, najmniej (4,235) między *Częstochową* a *Ząbkowicami.* Towarów i ciężarów przewieziono w ogóle 3,141,426 pudów; nadto na potrzeby drogi żelaznej ciężarów pudów 836,433. Dochód od przewożenia osób wyniósł w ogóle rs. 323,180 k. 8; od transportu ciężarów rs. 189,704 k. 95½. (W roku poprzednim dochód od osób był: rs. 297,617 k. 14; od ciężarów rs. 180;648). Cały dochód z drogi żelaznej wynosił w r. 1851, rs. 546,721 k. 46; wydatki rs. 392,783 k. 46; czysty zatem dochód rs. 153,937 k. 95.

Od dnia 8go b. m., rozpocznie się pobór: 1), w Kassie *Dochodów Skarbowych*, pierwszej raty za r. b., kontyngensu liwerunkowego; tudzież 2), w Kassie *Poborowej Pomocniczej*, pierwszej raty opłaty latarniowego za tenże rok; które kontrybuenci, winni złożyć w ciągu b. m., niezawodnie.

O ruchu i postępie ubezpieczeń ruchomości od ognia. Z końcem miesiąca Grudnia r. z. ubezpieczenia ciągłe i czasowe ruchomości od ognia, po potrąceniu ubezpieczeń ubyłych w tymże miesiącu, wynosiły summę rubli rs. 41,292.042, z której Dyrekcja Ubezpieczeń poręczyła straty do summy rs. 30,198,119. W ciągu upłynionego miesiąca Stycznia r. b., Dyrekcja przyjęła ubezpieczeń na summę rs. 985,272, między którem samych ubezpieczeń ciągłych na summę rs. 543,824, z oznaczeniem składki rocznej w summie rsr. 3,470 k. 46. Doniesiono o nowych 21 pogorzelach ruchomości; za straty zaś z pogorzeli już rozpoznane, a mianowicie za pogorzeli 5, Dyrekcja przyznała w ciągu tegoż miesiąca wynagrodzenia rs. 7,091 k. 98¾.

W d. 23, 26, i 30 Listop: (5, 8, 12 Grud:) i 7/19 Grud: 1852 r., w obec Członków Rady Wychowania Publicznego, JJWW. Radców Stanu *Smacznińskiego* i *Korzeniowskiego*, oraz Dyrektora Gimna: Realnego w *Warszawie* JW. Radcy Stanu *v. Stender*, niemniej delegowanych Członków Magistratu i Starszych Zgromadzeń Rzemieślniczych, odbyły się examina roczne w szkołach Rzemieślniczo-Niedzielnych w *Warszawie*, na których uczniom moralnem sprawowaniem się i pilnością w naukach odznaczającym się, rozdane zostały nagrody; uczniami tymi są następujący: Z oddziału wstępnego przy ulicy *Leszno*: Jan *Głowacki*, Andrzej *Wysiadłowski*, Alex: *Czubowicz.* Z oddziału 1go przy ul: *Leszno*, Fr: *Karliński*, Juljan *Gałkowski.* Ze Szkoły na *Pradze*,

Felix *Świątkowski*, Józef *Müllauer*. Z oddziału 1go przy ul: *Freta*: Fr: *Krzewiński*, Konst: *Lange*, Marcin *Szklarski*. Z oddziału drugiego przy ul: *Freta*, Walenty *Festyński*, Wilhelm *Nisdorf*, Teofil *Kondziałkiewicz*. Z oddziału 3go przy ul: *Freta*, Paweł *Śliwiński*, Andrzej *Wysocki*, St: *Strakacz*. Ze Szkoły przy ul: *Krzywe-Koło*, Szymon *Iwanicki*, Lud: *Golędzinowski*, Karol *Krysiński*, Marcin *Nóżka*. Z oddziału 1go przy ul: *Królewskiej*, St: *Łapiński*, Flor: *Kisieliński*, Jan *Szartowski*. Z oddziału 2go przy ul: *Królewskiej*, Rafał *Prędecki*, Lud: *Domański*, Hippo: *Flok*, Karol *Handiter*. Z oddziału 1go przy ul: *Krak:-Przedm:*, Karol *Brzozowski*, Jan *Wojewódzki*, Wła: *Matyszkiewicz*. Z oddziału 2go przy ul: *Krak:-Przedm:*, Gustaw *Dittwald*, Józef *Cegliński*. Z oddziału 3go przy ul: *Krak:-Przed:*, Kazi: *Sieniawski*, Cypryan *Majewski*, Wł: *Wiśniewski*. Z oddziału 4go przy ul: *Krak:-Przedm:*, Hip: *Schiwuj*, Józ: *Niedzielski*, Felix *Behr*, Aug: *Hirsz*, Ig: *Gorecki*.

Od niejakiego czasu bawi w *Warszawie* przybyły z *Petersburga* P. *Poroszyn*, b. Profesor CESARSKIEGO Uniwersytetu w *Petersburgu*, znany zaszczytnie z 10-letniego wykładu nauki *Ekonomji politycznej i Statystyki* w tymże Uniwersytecie, a zarazem, jako wydawca ważnego dzieła historycznego, t. j. *Pamiętników* dziada swego Szymona *Poroszyna*, tyczących się dziejów J. C. Wysokości CESARZEWICZA W. Xięcia PAWŁA PIOTROWICZA Następcy Tronu *Rossyjskiego*. Autor był Fligel-Adjutantem PIOTRA III, i Nauczycielem Następcy Tronu. W pamiętnikach tych, wydanych w *Petersburgu* r. 1844, autor opisał dwa lata (r. 1764 i 1765), kiedy Następca liczył 10 lat wieku. Dzieło to jako zawierające wiele najdrobniejszych faktów, tyczących się osób, które u dworu bywały, nader jest ważne. Były Profesor *Poroszyn*, teraz mieszka w majętności swojej w Gubernji *Grodzieńskiej*.

(Art: nad:). Dzień 6ty Lutego, jest rocznicą bardzo smutną dla serc, które chowają pamięć zgasłej przed rokiem ś. p. Teodory z Hra: Dambskich *Kownackiej*. Pani ta dożyła wieku późnej starości. Pobożność, dobroczynność, charakter łagodny, wewnętrzna duszy spokojność, przyjacielskie z dawną prostotą i otwartością połączone obejście się z każdym bez różnicy stanu i pochodzenia, temi zbliżona do ludzi przymiotami, odbyła ś. p. *Teodora* swą doczesną pielgrzymkę. Jej pamięci poświęcają swoje wspomnienie ci, których tu zostawiła, łącząc pobożne modlitwy do PANA nad PANY, który miłosierdziem SWOJEM, oby ją przyjął do Chwały SWOJEJ. — M. M.

Pojutrze, jako w rocznicę śmierci ś. p. Edwarda *Oppenheim*, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się za duszę jego, w Kościele XX. *Kapucynów*, żałobne Nabożeństwo; na które, Przyjaciół i Znajomych, pozostała Familja, zaprasza.

Donieśliśmy już w piśmie naszem o skonie ś. p. Róży-Eleonory *Bontemps*, Wdowy po ś. p. Jenerale Wojsk CESARSKICH. W dniu naznaczonym na Exekwje, odbyło się w Kościele XX. *Kapucynów* w *Płocku*, solenne Nabożeństwo, w obecności Familji, Przyjaciół, Znajomych, i licznych wielbicieli cnót Nieboszczki. Po Nabożeństwie, nastąpiło przewiezienie zwłok do Kościoła w *Jemielnicy*, Parafji dóbr *Gulczewskich*, będących obecnie własnością Syna Nieboszczki, Wgo Konstantego *Bontemps*, dymisjonowanego Pułkownika Gwardji CESARSKIEJ. Dnia 29go Stycznia r. b., w asystencji licznego Duchowieństwa i celebrującego JW. JX. *Myślińskiego*, Administratora Dyecezji *Płockiej*, oraz w przytomności Familji, Sąsiadów okolicznych wiosek, i tłumnie zebranych Włościan dóbr *Gulczewa*, *Tokary* i innych, nastąpiło złożenie w grobie Familijnym zwłok Nieboszczki, obok zmarłego przed kilku laty jej Małżonka. Rozczulającym był widok tysiąca Włościan przepełniających Świątynię PAŃSKĄ i smętarz w *Jemielnicy*, którzy rzewnemi zalewając się łzami, wznosili korne modły do PANA ZASTĘPÓW, o spokój duszy swojej Pani. Bo też ś. p. *Róża-Eleonora*, była Matką i Aniołem opiekuńczym swoich Włościan; słodziła ich niedolę, opatrywała ich potrzeby; oszczędna dla siebie, dzieliła swoje dostatki z nieszczęśliwemi, i na jej pochwałę śmiało powiedzieć można, że taiła przed lewicą to, co świadczyła prawica. Te słów kilka wyrzeczonych ku czci Nieboszczki, ta gałązka cyprysu złożona na jej grobowcu, są tylko słabym hołdem oddanym licznym cnotom ś. p. *Róży-Eleonory*. Ci co ją z blizka znali, co umieli ocenić przykładną Małżonkę, i wzorową Matkę, powtórzą wraz z nami: Spokój jej duszy, spokój wieczny bogobojnej niewieście.

(A. n.) Dzień 22go Stycznia 1853 r., był zwiastunem śmierci Wnej Antoniny z Wolskich *Turobojskiej*, Obywatelki Gubernji *Mazowieckiej*, w 68mym roku życia, po kilku-miesięcznej chorobie; gasła powoli w oczach otaczających ją Dzieci i Przyjaciół; przewidując z prawdziwą Chrześcijańską rezygnacją zbliżający się kres jej żywota! Mocną wiarą, nadzieją i miłością, do ostatniej chwili zachowała całą siłę swej duszy. Dla tego jej skon był dla serc ją otaczających, uderzeniem gromu; ś. p. Antonina *Turobojska*, łączyła wszystkie cnoty Chrześcijanki, wzorowej Żony i Matki, godnej Obywatelki i najlepszej Sąsiadki; wychowała pięcioro Dzieci z troskliwością Macierzyńską w zasadach Religji i moralności, ustaliwszy ich los i zabezpieczywszy. BÓG wynagradzając jej cnoty, zlał błogosławieństwo na jej Dzieci i Wnuki; widzieliśmy je zebrane wszystkie, aby ostatnią oddać jej posługę, za przewodniczenie im i utorowanie drogi, którą iść mają; a łzy i żal wywołane jej skonem, świadczą, jak była kochaną i szanowaną; niemając przy sobie żadnego z Dzieci, wychowywała Sieroty i opiekowała się niemi; zlewała na biednych Macierzyńską czułość; skwapliwie biegła tam, gdzie trzeba było podać rękę pomocy; tam, gdzie żądano od niej słowa pociechy, współczucia i wsparcia; ale stokroć droższym skarbem obdarzył ją STWÓRCA, cnót i uczuć najwznioślejszych, które dla niej wszystkie serca zjednały. *Antonino!* niech duch twój szczęśliwy u BOGA, nie przestaje czuwać nad temi, w których sercu żyć będziesz, i uproś u NAJWYŻSZEGO, abyśmy w twoje ślady wstąpić mogli, nim się w lepszem życiu połączym z Tobą. — *J. Z....*

W d. 5 b. m., umarł w dobrach swoich dziedzicznych *Dąbrówka* (w Guber: *Radomskiej*), ś. p. Zenon Nałęcz *Kwaśniewski*, b. Oficer Artylerji b. W. P., Radca Dy: Gł: Tow: Kredyt: Ziems: i Prezydujący w Radzie Opiekuńczej *Radomskiej*, Syn ś. p. Walentego *Kwaśniewskiego*, b. Jenerała b. W. P., i *Potkańskiej*, Starościanki *Radomskiej;* Obywatel zaszczycany powszechnym szacunkiem i ufnością.

Cześć wzorowej Matce, Żonie i Obywatelce, Wandzie z Żmichowskich *Redel*, zgasłej dnia 29 z. m. Wiadomość o Jej skonie, przeraziła tych wszystkich, co Ją znali, a tem samem i wielbić musieli; o Jej cnotach, wykształconym umyśle, o boleści Jej Męża, osieroconych sześciorga dziatek, Świekry i licznej Rodziny, zapewne nie jedno wprawne pióro przemówi; niniejsze słów kilka, są tylko garstką popiołu rzuconą na grób *Wandy;* potrzeba wynurzenia, żalu, tęsknoty, jaką doznaje serce przejęte współczuciem dla tej, która godnie wypełnić umiała trudne powołanie Matki, i Matkom za wzór posłużyć może. Pokój Jej czystej duszy!

Jak zwykle z początkiem Lutego, tak i w r. b., *Fortuna* spieszy otworzyć swe podwoje dla szczęśliwych wybranków, aby ich poobdarzać hojnemi darami. Każdy odgadnie, że mówimy tu o 81 *loterji klassycznej*, której ciągnienie, a mianowicie klassy 1ej, rozpoczyna się d. 8 b. m.. to jest we Wtorek. W tym wirze zabaw karnawałowych. może i nie jeden przepomniał o tej małej furtce, przez którą przeciska się szczęście, dla tego też niech ją spieszy otworzyć, a kto wie na co się to przyda. My tylko jak zawsze tak i w tym roku życzemy powodzeń, o których donosić nieomieszkamy.

Wczoraj o godzinie 10tej rano, w Rynku *Starego-Miasta*, dokonany został wymiar sprawiedliwości, na Józefie *Muchowiczu*, inaczej Juljanie *Tylman*, albo Józefie *Muchowskim*, v. Korwinem *Tylmanowiczem* zowiącym się, przez pozbawienie go praw wszelkich, na którą to karę obok zesłania go do robót ciężkich w zakładach fabrycznych przez lat 8 z chłostą 120 rózg, za świętokradztwo i inne przestępstwa, prawomocnemi wyrokami skazany został. Mnóstwo ludu otaczało wzniesione rusztowanie, na którem wystawiony był winowajca, czerpiąc najlepsze z tego przekonanie, że każdą zbrodnię, prędzej czy później ręka sprawiedliwości, dosięgnie.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od N. N. kop. sr. 30, dla ubogich pod opieką W. T. Dobroczynności zostających.

Ile dobrego zapewnia zawsze kojarzenie się w jedno koło wszelkich umysłowości, mieliśmy nieraz dowody, i niejednokrotnie zbieraliśmy z tego owoce. Nie możemy tedy pominąć bez zamieszczenia w kronice naszej, nowego a tyle pożądanego zebrania, które otworzyło się w domu znanego już zaszczytnie w piśmiennictwie krajowem, autora badacza i wydawcy dzieł różnych, Alexandra *Przeździeckiego*. Otwarte co tydzień podwoje Jego w *Piątek*, dla przedstawicieli tak piśmiennictwa jako i sztuk pięknych, znalazły już nader chętnych zwolenników. Tym więc sposobem, do *Poniedziałkowych* a od dawna istniejących wieczorów tego rodzaju u Radcostwa *Łuszczewskich*, przybywają nam jeszcze *Piątkowe*. w domu Alexandrostwa *Przeździeckich*, a którym równie jak pierwszym, możemy pomyślne wróżyć powodzenie.

Na uczczenie P. Anto: *Kątskiego*, i na pamiątkę pobytu jego w *Lublinie*, z którego wyjechał d. 29 z. m., pobratymiec nasz *Plewa*, Kapelmistrz pułków *Odeskiego* i *Ukraińskiego*, o którego utworach muzycznych nie raz już wspominaliśmy, skomponował pięknego *poloneza*. Polonez ten wykonany był przy żegnaniu się z nim, wielbicieli jego talentu w czasie wyjazdu jego z *Lublina*.

(A. u.) Rzadki dowód szlachetności, zniewala mnie do umieszczenia tych kilku słów na uczczenie poczciwego czynu, który od nader smutnego uwolnił mnie wypadku. W dniu 31 z. m. wyjeżdżając z żoną z *Warszawy*, około godz: 7ej wieczorem, w przejeździe przez *Pragę*, doznałem nieszczęśliwego zdarzenia; bowiem konie spłoszone, uniosły nas, skutkiem czego bryka wywróciła się, i my oboje wypadliśmy w błoto. O kilkaset kroków wyleciał tłomok z rzeczami znacznej wartości, a woźnica nie zdoławszy utrzymać koni, puścił je z bryką. Zdarzenie to mogło mnie narazić na utratę rzeczy a nawet i koni; lecz Starozakonny Szmul *Laufgas*, utrzymujący handel wiktuałów pod Nr 385 na *Pradze*, zabrał leżący na ulicy tłomok do swego domu, oraz wiele innych rzeczy z ulicy i wywróconej bryki pozbierał, nas oboje zaprowadził do siebie, i następnie z latarnią odprowadził do *Warszawy;* rzeczy pogubione w zupełności oddał, i za to wszystko nie przyjął nawet najmniejszego wynagrodzenia. Podobna poczciwość ze strony Starozakonnego Szmula *Laufgas*, zasługuje na publiczne podziękowanie, które z całego serca mu składam — A. W. Obywatel z *Stanisławowskiego*.

W *Gosławicach* pod *Koninem* w Pow: *Konińskim* Gub: *Warszawskiej*, istniała, jak wiadomo, fabryka *araku*, która przez śmierć poprzedniego jej właściciela, przez niejaki czas ustała. Dziś zaś, po przejściu w dzierżawę W. S. *Bruszewskiego*, odżyła na nowo; a tak ulepszenia jako też i koszta, których pomieniony dzierżawca nie szczędził, byle tylko postawić rzeczoną fabrykę na stopie doskonałości, są najlepszą rękojmią dalszego jej powodzenia. Pospieszając przeto z udzieleniem tej wiadomości dla okolicznych mieszkańców, dodajemy jeszcze, że W. *Bruszewski* dla ułatwienia nabywcom odstawy, nie szczędzi ni przyjęcia ni też pomocy w udzielaniu im koni, dla dostawienia transportu do drogi bitej z *Gosławic*, położonych o milę od miasta *Konina*.

Xięgarnia i Skład nut K. *Dobrzańskiego* w *Płocku*, otrzymała znaczny transport nowości *literackich* i nut tak krajowych jako też i zagranicznych, a mianowicie: *Rys chronologiczno-historyczny* Państw nowożytnych, p. *Zdanowicza*, rs. 4; *Pamiętniki o wyprawie Chocimskiej*, rs. 1 k. 35; *Wybór najciekawszych podróży i odkryć* p. *Szymanowskiego*, t. 3, rs. 5 k. 60; *Obraz świata* pod względem jeografji, statystyki i historji, podług najnowszych źródeł z rycinami i mappami, 2 t. rs.

(*)

7 k. 50; *Poranki religijne*, p. J. *Szwykowską*, 1 t., k. 75; *Reginka*, powieść XVII wieku, p. *Szwykowską*, 2 t., rs. 1 50; *Piotr Krempa*, powieść z czasów *Bolesława Śmiałego*, p. J. *Werowskiego*, 1 t.; *Obraz świata* i jego mieszkańcy; Opis wszystkich krajów i ludów, kulę ziemską składających, p. W. *Szymanowskiego*, 3 t., rs. 12; i wiele innych, których dla szczupłości miejsca niezamieszcza.

Nie można było wątpić o powodzeniu wczorajszego balu. Zbyt bowiem ściśle łączył się on z celem, przed którym nigdy nie cofają się zacni *Warszawianie*. O ile zaś ze strony *Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności*, dołożono wszelkich starań, już to dla korzystnej rozprzedaży biletów, już dla zebrania licznego grona osób, i t. p., o tyle nawzajem ze strony Publiczności naszej, pragnącej korzystać z tej sposobności, dla powiększenia dobroczynnych funduszów, uczyniono nawzajem wszystko dla osiągnięcia zamierzonego chwalebnego celu. Nie chcemy bowiem wymieniać osób, a jednakże nie możemy pominąć, że byli i tacy, którzy dla tej zabawy, poodkładali wyznaczone w dniu tym rozrywki w swych domach; jakoteż i tacy, którzy za podwójną, a nawet potrójną i poczwórną cenę, nabywali bilet na ten bal wczorajszy. Tak chętne i szlachetne ze wszech stron dążenia, przyniosły korzystne owoce, i gdy po godzinie 9tej wieczorem, zaczęła się napełniać sala *Resursowa*, ujrzeliśmy w tem gronie, spieszącem podać rękę niedoli, obok najpierwszych znakomitości płci obiej, wszystkie prawie stany, wszystkie towarzystwa. Bal ten bowiem zaszczycony został obecnością JO. Xięcia *Gorczakow*, Zastępczo Prezydującego w Radzie Administracyjnej, pod niebytność JO. Xięcia Namiestnika Króle:. Cudnie przy wczorajszych okazałych toaletach, odbijały pełne wdzięku i prostoty stroje, bo jak powiedzieliśmy poprzednio jeszcze, jeden skutek przynosił, tak drogocenny kamień lub materja, jak skromny kwiatek, tiul, lub wstążeczka. Zabawa rozpoczęła się tańcem *polskim*. W pierwszej parze ujrzeliśmy JO. Xżnę *Wolkońską*, Córkę JJOO. Xięstwa Namiestnikostwa Królestwa, wraz z Vice-Prezesem Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, JW. Xawerym *Puslowskim*; w drugiej, JW Hrabinę *Kossakowską* jedną z gospodyń balu, z JW. Jenerałem *Paniutinem*, Jenerałem-Adjut: J. C. K. MOŚCI, Dowódzcą konsystującego w Krolestwie Korpusu. Zabawa ta trwała i z życiem i długo, bo jedna myśl wabiła tancerzy do koła, jeden cel jednoczył bawiących. Gospodyniami balu były, JJWW.: *Andrault*, Małżonka Prezydenta miasta; Ludwikowa *Halpert*, Małżonka Dyrektora Resursy; Hrabina *Kossakowska;* Xiężna Zeneida *Lubomirska*, i Hrabina Zofja *Starzeńska*. Pod względem świetności balu, należał on bezwątpienia do pierwszych; całe bowiem wyższe towarzystwo, podało sobie dłonie, tak dla uświetnienia rzeczonej zabawy, jako też ożywienia onej. Dziś po-raz pierwszy zważając na cel, nie godzi nam się dotykać toalet, jaśniały one całym przepychem i wytwornością; widzieliśmy i przepyszną suknię *różową*, strojną koronkami, z ubraniem na głowie z koronek; i śliczną w guście *hiszpańskim* z girlandą na głowie z *astr;* i przecudne na głowie *korale*, otaczające czoło i warkocz; oraz tyle innych równie bogatych jak pięknych; ale ponieważ cel zebrania był jeden, ponieważ szło tylko o otarcie łez, nie śmiemy nikomu oddawać pierwszeństwa, bo wszędzie obok chęci, staje na równi szlachetny uczynek. Jednej wzmianki nie możemy pominąć, to jest, że gdy cały świat arystokratyczny, śpieszył przyjąć udział serdeczny w zabawie, najmniej dostrzegliśmy, przedstawicieli miasta, najmniej obywatelstwa!... Dziś przeto kiedy przebrzmiały chwile wesołości, i kiedy każdy z wewnętrznem zadowoleniem spoczywa po miłych trudach tej rozrywki, *Kurjer* raz jeszcze swój głos podnosi, aby złożyć w imieniu ludzkości, oraz wspartych sierot, starców i kalek, podziękę, jakiej te istoty nie zdołają wyrazić, a jaką jednak są przejęci dla tych, którzy czy to datkiem, czy zebraniem się, czy też troskliwością o ich przyszły los, tak chętny udział przyjęli w zabawie i uwieńczyli ją pomyślnym skutkiem. Z wykonywanych przez kompanję *Szturma* tańców, słyszeliśmy najwięcej Xięcia Kazimierza *Lubomirskiego* i Maurycego *Dietricha*, tak polki jako też i zupełnie nowe kontredanse.

Oddział 3ci, czyli tomy 9, 10, 11 i 12, zawierające: *Opisy podróży Dra T.Tripplina*, jeszcze dotąd wydane nie zostały.

Kilka dni temu, wydarzył się smutny wypadek na *kolei żelaznej* w *Radziwiłłowie*. Umieszczamy go dla tego, ażeby udzielić podróżnym przestrogę, częstokroć mało baczącym na zbyt smutne skutki. W chwili bowiem gdy ruszył pociąg, jeden z podróżnych, a podobno Bednarz z *Wiskitek*, zatrzymawszy się nieco na stacji, wybiegł, a widząc odchodzący pociąg, chciał nań wskoczyć, aby go nie odjechał. Tymczasem nieszczęśliwym wypadkiem upadł i dostał się pod koła; a gdy pociąg przeleciał, znaleziono już tylko trupa rozerwanego na szczątki. Smutne to zaiste zdarzenie, ale niechże przynajmniej służy za przykład dla drugich, mogących się znaleźć w podobnym wypadku, jakim jest odjazd kolei.

Jak dalece wszyscy pragnęli przyjąć udział w zabawie wczorajszej, danej w *Resursie Kupieckiej* na korzyść ubogich, dowodem tego, iż całe Wyższe Towarzystwo, mające znajdować się na świetnym *balu* u JJOO. Xtwa Adamostwa *Woronieckich*, pierwej obecnością swoją zaszczyciło *Resursę*, a następnie udało się do dostojnych Xięstwa. *Warszawa* w ciągu tego karnawału nie może użalać się na brak zabaw. Onegdaj, był świetny wieczór u Hrabiostwa *Kossakowskich;* a w ciągu ostatków, spodziewamy się jeszcze kilka i to nader świetnych *balów*.

Czarne *Domino* nie dotrzymało słowa znajomemu blondynowi, i niepokazało się na zeszłej *Maskaradzie;* czy nie raczyłoby dziś wywiązać się z dawnego przyrzeczenia??

I wczoraj także niezbrakło na bawiących się w *Resursie Małej*, przy ulicy *Długiej*. Miejsce to nawiedzane coraz więcej przez rodziny Członków Towarzystwa *Resursowego*, zamieniło się niejako w rodzinne zebranie, dla tego też każda z zabaw, tak jak i wczorajsza była pełna życia, i przeciągnęła się do rana.

Wiadomo jest prawie każdemu, jak dotkliwe cierpienia wywierają *hemoroïdy* na organizm Człowieka. Od lat kilku dręczonemu tą chorobą, wskazano jako jedyny środek ratunku samą tylko operacją. W tym celu przybywam do *Warszawy*, udaję się do Wgo Doktora *Kuleszy*, który przy zbadaniu i naocznem przekonaniu się o stanie choroby jedynie środkami medycznemi usunął wszystkie dolegliwości, poniszczył gruczoły i postawił mnie w stanie takim, że dziś cieszę się najlepszem zdrowiem. Wdzięczność nie dozwala mi przemilczeć uczuć, jakie na zawsze zachowam dla Wgo *Kuleszy*, i to mię znagla do wynurzenia najczulszego podziękowania, które chociaż publicznie składam ale niczem nie da się destatecznie wypowiedzieć. — *Mława*, Waw: *Kamieński*, Sztabs-Kapitan.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: *żyta* czetwert rs. 5 kop. 78; *pszenicy* rs. 7 k. 91½; *jęczmienia* rs. 5 kop. 62; *owsa* rs. 3 kop. 63; *siana* furę jedno-konną od rs. 2 kop. 70 do rs. 3 k. 75; *siana* furę parokonną od rs. 4 kop. 10 do rs. 5 kop. 40; *kartofli* czetwert rs. 2 kop. 38½; *okowity* wiadro rs. 2 kop. 95; *szumówki* wiadro rs. 1 kop. 76.

Wczoraj w Teatrze Wielkim Pan *Łapczyński* po-raz drugi dał się słyszeć na fortepjanie. Znawcy oddawali sprawiedliwość temu młodemu Artyście, mianowicie podziwiano jego nadzwyczajną biegłość i sumienność w wykonaniu. Nie szczędzono więc oznak prawdziwego zadowolenia, a po ukończeniu wynagrodzono go dwu-krotnem przywołaniem. Po balecie *Dwaj złodzieje*, przywołani zostali: PP. *Meunier* i *Popiel*.

W dniu 14 z. m., na folwarku *Siemień* w Pow: *Radzyńskim*, 16sto-letni chłopiec wiejski pracując w młocarni, przez własną nieostrożność, tak silnie kołem szalone zwanem, został uderzony w głowę, iż ta od korpusu natychmiast odpadła. — W d. 15 z. m., we wsi *Guzowie*, Pow: *Łowickim*, Ludwik *Gutkowski* wyrobnik, smarując maszynę w cukrowni, wplątany został w koło ruch maszynie nadające, które mu kości pogruchotało, i skutkiem tego na miejscu śmierć poniósł.

»W czasie grasującej epidemji w m. *Opolu* Gub: *Lubelskiej*, wnuczka nasza 8-letnia *Paulina*, cała pociecha naszej starości, podpadła tejże epidemji, a następnie dostała tyfusu i zapalenia mózgu. Zupełną więc stracilišmy nadzieję utrzymania dziecka tego przy życiu; jednak przy pomocy Najwyższego STWÓRCY, oraz troskliwości bezinteresownej, połączonej ze znajomością sztuki lekarskiej Wgo Xawerego *Mikulińskiego*. Lekarza wolno-praktykującego, *Paulina* do zupełnego zdrowia powróciła. W dowód więc naszej nieograniczonej wdzięczności, wraz z Matką *Pauliny*, racz przyjąć W. *Mikuliński*, publiczne podziękowanie.— *Krajewscy*, z *Opola*.

Ameryka. — Senat *Stanów Zjednoczonych* zajmuje się ważną kwestją *Kuby*, dotąd jednak nie wydał żadnego postanowienia. Do *Anglji* wyprawiono już nowy traktat o rybołostwo, wątpią jednak, by senat go zatwierdził, gdyż przedstawia zbyt wiele korzyści *angielskim* rybołowcom. — Zdaniem wszystkich, nowy system kaloryczny, mający zastąpić miejsce pary, ważnych zmian w żegludze stanie się powodem, łączy bowiem taniość z szybkością; chodzi tylko o to, czy okręt *Erickson* przy próbach dalszych dowiedzie, że może łatwo dalekie podróże odbywać; dziś już wielu właścicieli okrętów od 100 do 500 beczek objemu, odbywających krótkie podróże, myśli o zaprowadzeniu na swych statkach machiny kalorycznej. Węgla mniej wychodzi jak przy machinach parowych. (Preiss: Ztg).

Anglja.— Prassa *angielska* jednomyślnie zatwierdza małżeństwo Cesarza *Francuzów*. — Jenerał *Godwin*, prowadzący wojnę z *Birmanami*, pewno odwołanym będzie; *Times* i inne dzienniki rozpoczęły przeciw niemu wojnę. — Akcjonarjusze kolei żelaznych rozpoczęli działania przeciw samowolności Dyrektorów stowarzyszeń. (Preuss: Ztg).

Austrja. — Baron *Gehringer* ma zostać Ministrem handlu.—Wkrótce wydaną będzie nowa instrukcja manewrowa. — Flota *austrjacka* rozdzieloną będzie na dwie eskadry, jedna morza *Środziemnego*, druga *Archipelagu*. (Neue Preuss: Ztg).

Czarnogórze. — Przez *Tryest* nie otrzymano nowych wiadomości z placu boju, tylko szczegóły o dawniejszych działaniach z 13 i 15 z. m. Zdaje się, że *Turcy* wzięli *Grahowo* i pożarem go zniszczyli. Dotychczasowa taktyka *Czarnogórców* jest bardzo zręczna, i zapewnia im ważne korzyści. *Omer* z trzech stron attakuje: sam od doliny *Moracza* w 10,000 regularnej piechoty i 14,000 nowo-zaciężnych rajasów; od *Antiveri* idzie *Osman* Basza *Skutari* w 10,000 regularnych, Basza zaś *Hercegowiny* w 8,000 ludzi od strony swej prowincji posuwać się stara. *Nahia Kuczyńska*, która wystawić może 6,000 strzelców, oświadczyła się za *Czarnogórcami*. *Austrjacy* pilnie strzegą granic; *Turcy* nie mogą ich naruszyć, a to w niektórych punktach utrudnia ich działania. Do 23go z. m. *Czarnogórcy* w szesnastu spotkaniach górę wzięli nad *Turkami*, ci zaś zniszczyli okolice *Zupa* i *Piva*, i wzięli silną pozycję *Ostrog*. (Alg: Augsb: Ztg).

Francja. *Paryż 31 Stycz:*. — *Monitor* dziś doniósł, że 3,000 skazanych politycznych, otrzyma ułaskawienie; dodał jednak, iż w razie jakiegobądź ze strony ułaskawionych nadużycia, władza posiada środki utrzymywania ich w karności. Jedyna to dziś wiadomość polityczna; dzienniki i korespondencje zajmują się jeszcze ceremonjami małżeństwa. Ciało dyplomatyczne w wielkim komplecie znajdowało się w Kościele; zbija to wszystkie pogłoski o nieporozumieniach pomiędzy rządem *francuzkim* a rządami innych Mocarstw; Poseł *angielski* tylko nie był obecnym, ale znaną jest jego serdeczność z dzisiejszym rządem *francuzkim*; powodem nieobecności była lekka słabość. — Cesarz jakby chcąc dowieść, że jego małżeństwo jest sprawą prywatną, o 4ej wczoraj, codzienną karetą udał się z swą małżonką do *St. Cloud;* wróci wkrótce, bo 6 Lutego wielki bal w *Tuileries*. — Uznania dzisiejszego rządu, coraz są częstsze. — Z sprawozdań *Monitora* o ceremonjach małżeństwa, wnioskować należy, że Cesarz w swej rodzinie wielką karność utrzymuje. — *Monitor*, między innemi doniósł także, że koszta ceremo-

nji małżeństwa, poniesione będą przez listę cywilną.— Cesarz przy ceremonji ślubu Kościelnego, miał na sobie łańcuch *legji honorowej*, noszony przez *Napoleona I*, i łańcuch orderu *Złotego Runa*, noszony przez *Karola V*; Xżę *Hieronim*, miał na sobie łańcuch legji, darowany mu przez brata i łańcuch *Złotego Runa*, noszony kiedyś przez *Ferdynanda-Kortez*. — Rada municypalna *Lyonu*, postanowiła, iż Cesarzowej ofiarowanym będzie wybór najkosztowniejszych sukien fabryki *lyońskiej*.— Na giełdzie papiery stoją $79\frac{1}{2}$. — Dekretem Cesarza, pensje Wikarjuszów Jnych podwyższono. (Indep: Belge).

Paryż 1 Lutego, (d. t.)— *Monitor* ogłosił regulamin celny na kolejach łączących *Francję*, *Belgję* i *Holandję*. (Indep: Belge).

Rozmaitości. — Posiadłości *Tureckie* w *Europie*, *Azji* i *Afryce*, wynoszą 43,500 mil kwadratowych. *Turcja* właściwa (Rumili), liczy $16\frac{1}{2}$ miljo: mieszkańców; *Azjatycka* (Anadolu), przeszło 16 miljo:; *Afrykańska* (Garb), $3\frac{3}{4}$ mil:; czyli razem około $35\frac{1}{3}$ mil:. Z tego liczą: *Osmanów* w *Europie* 1,100,000; *Rumanów* 4 mil:; *Arnautów* $1\frac{1}{2}$ mil:; *Greków* 1 miljon w *Europie* i tyleż w *Azji*; *Ormianów* 400,000 w *Europie*, 2 miljo: w *Azji*. Podług wyznań mieszkańcy dzielą się: *Mahometanów* w *Europie* 3,800,000, w *Azji* 12,950,000, w *Afryce* 3,800,000; *Greków* i *Ormianów* w *Europie* 11,370,000, w *Azji* 2,366,000; Rzymskich Katolików w *Europie* 260,000, w *Azji* 640,000; żydów w *Europie* 70,000, w *Azji* 200,000. Wojsko lądowe składa się z 6ciu korpusów, każdego z nich połowa należy do czynnej służby, reszta stanowi rezerwę. Każdy korpus armji liczy 3 pułki piechoty, 2 jazdy, 1 artylerji z 32 działami. Te 12 pułków wynoszą 30,000 ludzi, w czasie pokoju dochodzą wszakże zaledwie 25,000 w trzech korpusach, trzy inne korpusa liczą się tylko na 15,000, albowiem system poboru nie został wszędzie należycie przeprowadzonym.— W dniu 6 z. m., wybuchł pożar na górze *Königsberg*, najwyższym szczycie komitatu *Gömörskiego*, wznoszącym się na 6,000 stóp nad powierzchnią morza. Szczyt tej góry corocznie okryty śniegiem, tej zimy wszakże trawą zarosły, okrył się naraz płomieniem. Zdawało się, że wybuchł wulkan, ale się pokazało, że sucha trawa zapaliła się niewiadomo z jakiej przyczyny. Pośpieszono zaraz na ratunek, aby wstrzymać pożar, gdyż ogień kierował się ku poblizkiemu lasowi.— W *Texas*, o 37 mil ang: od *Neu-Braunfels*, założone zostało miasto *Börne*, na cześć znakomitego pisarza. — Adwokaci *Angielscy*, liczą sobie koszta za wszystkie wizyty oddawane przez nich klientom, albo te, którymi ciż ich nawiedzają. W jednym z rachunków tego rodzaju czytano: Za wyjazd do ***, dla odwiedzenia P. **, o którego skonie dowiedziałem się w drodze, 13 szyl: 6 pensów."— Pewna Pani wybiła służącę, że jej gorące bułki przyniosła do kawy; wieczorem posłała ją po *pączki*, lecz gdy ta po długiem bawieniu w mieście *pączków* nie przyniosła, rozgniewana Pani wykrzyknęła: »Cóż to? czy pączków nie ma w *Warszawie!*" »Owszem", odrzekła służąca, »jest ich pełno, ale wszystkie *gorące*, dla tego nie kupiłam."

S Z A R A D A.

Stosownie do rozlicznych w świecie sytuacji,
Każdy ma złe lub dobre *pierwsze*, *drugie*, *trzecie*,
Złe moralne to złoto osładza jak wiecie,
By fizyczne rozpędzić, trzeba agitacji;
Wszystko to jest przydomek, nim tego nazwiemy,
Komu wciąż służą dobre, *pierwsze drugie trzecie*,
Kto umie ze wszystkiego żartować na świecie,
I gdy w tych żartach jego dowcip znajdujemy.
Czyj dowcip *czwarty trzeci* i ciężki ujrzemy,
To wcale go tem wszystkiem za to nie nazwiemy.

(Zeszła Szarada *Rabaty*).

W Xięgarni M. *Neudinga* przy ulicy *Przechodniej* Nro 951/2, w domu dawniej Xcia *Radziwiłła*, złożone zostały do zbycia, po cenie znacznie zniżonej, następujące dzieła: *Rondelet*, J. *Theoretisch-praktische Anleitung zur Kunst zu bauen*, 5 tomów, i *Atlas*, złożony z przeszło 200 tablic rycin; *Berzelius*, J. J. *Lehrbuch der Chemie*, *übersetzt von* F. *Woehler*. Dritte umgearbeithete und vermehrte Originalauflage, 10 tomów z rycinami; *Winkler*, E. *Vollständiges Real-Lexicon der medicinisch-pharmaceutischen Naturgeschichte und Rohwaarenkunde*, 2 tomy; *Breithaupt*, A. *Vollständiges Handbuch der Mineralogie*, 1 tom z 6 tabl: rycin. — Tamże dostać można *Historję* Narodu Polskiego *Naruszewicza*, edycji *Grellowskiej*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bielski Winc: Dokt: z Lublina nr 634; Ciemniewski Andr: Obyw:
z Komorowa nr 601; Herbst Ferd: Oby: z Stępowa nr 601; Lada-
chowski Konst: Inżenier z Białegostoku nr 625; Lamparski Stan: Ob:
z Jasieńca nr 556; Małowięski Mich: Oby: z Kryski nr 601; Mrozo-
wski Józ: Urzęd: z Białegostoku nr 658; Piotrowski Korwin Winc:
Marszałek Szlachty z Częstochowy nr 613; Potworowski Adam Ob:
z Kręgoli nr 476; Skarbek Kar: Sędzia Pokoju z Drzazgowej Woli;
Zawisza Ign: dym: Kapi: z Kijowa nr 625; Zajączek Laura Obyw:
z Ruszkowa nr 586.

Wyjechali: Dal-Trozzo Ant: Ob: do Michałowa; Gościmski Rz:
Rad: Stanu do Słupcy; Górski Jan Oby: do Woli Pękoszewskiej; Inez
de Leon Nikodem Emeryt do Poznania; Hr. Krasicki Porucz: Huza-
rów do Międzyrzeca; Mirski Kazi: Xżę do Worońca; Mastruka Urzę:
Konsulatu Ces:-Ros: w Wenecji, do Petersburga; Małachowski Lud;
Hr. do Berlina; Tarnowski Jan Hr. do Lwowa; Wąsowiczowie Piotr
i Stef: Ob: do Zakrzewskiej Woli; Wyszyński Tom: Baron do Gruszki.

DONIESIENIA.

W mieście Obwodowem Koninie, otworzoną została **FABRY-
KA OBRUSÓW**, Serwet, Ręczników adamaszkowych w naj-
nowszym guście, niemniej Płótna, oraz worków w całości bez
szwa, z własnej przędzy lub wymiany. Właściciel nieszczędząc
kosztów starał się, aby wyroby wychodzące z jego fabryki, ta-
nością i dobrocią zaszczycały się, z któremi poleca się Szanow:
Publiczności.— Antoni *Zelbertowicz*.

Od lat kilku exystująca **PIEKARNIA**, z wszelkiemi do-
godnościami, oraz różne **LOKALE**, w Przedmieściu Praga,
do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość w Zakładzie F. Ży-
gardłowicza, przy ulicy Miodowej Nr 490, w Warszawie.



Potrzebny jest **OGRODNIK** kawaler, dokładnie obeznany z wszelkiemi gałęziami swej sztuki. Wiadomość powziąść może przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1346*b*, u Rządcy domu, albo też w dobrach Lazy, Pcie Łowickim, między stacją pocztową Błonie i Sochaczew.

!!! NIEDŹWIEDZI CUKIER !!!

kafowego smaku, bardzo dobry i skuteczny na duszność, katar, kaszel, etc., funt po kop. 45. Poleca go Cukiernia Ludwika *Rudolpha*, przy ulicy Długiej pod Nr 592, w domu po-Paulińskim.

Nowo-założony **KANTOR LOTERJI**, pod firmą Grünberg, przy ulicy Bielańskiej, w domu dawniej Kossowskich zwany; ma zaszczyt donieść Sz: Publiczności, iż do 1 kl: 81 Loterji, Losy tak całe jak i częściowe, są do nabycia. Łaskawe Osoby, chcące sprobować szczęścia w tymże nowym zakładzie Fortuny, raczą spieszaie udać się po Losy, gdyż takowych nie długo zabraknąć może.

We wsi Imielnie, Pcie Gostyńskim, mil dwie od Kutna, a 5 mil od Włocławka, na trakcie zbożowym położonej, jest od Śgo Wojciecha r. b. czyli 23 Kwietnia, do wypuszczenia w dzierżawę 3ch-letnią i bliższą, **OBERŻA** murowana z zajazdem, stajniami dla Gości i wszelkiemi wygodami; oraz wolną propinacją w 3ch wsiach, do tego należącemi. Wiadomość na miejscu.



FORTEPJAN palisandrowy o 7miu oktawach, z czterema szprejcami i blatem metalowym, prawie nowy, jest do sprzedania przy ulicy Miodowej pod Nrem 487, w bramie po prawej stronie na dole.

Jest do wynajęcia od Wielkiej-Nocy **LOKAL** ze Sklepem przy ulicy Wiejskiej pod Nr 1726*a*, naprzeciw bramy Fraskaty i obok Instytutu Slacheckiego, nowo-budującego się położony, w którym od lat dawnych exystuje Szynk trunków.

PŁASZCZ granatowy, Niedźwiedziami podszyty, nowy, nie używany, jest do zbycia. Wiadomość pod Nr 1743 przy ulicy Xiążęcej, u Właściciela tegoż domu.

Dobra z 40 włók Chełmińskich złożone, w glebie ziemi zupełnie pszennej, w pięknej i korzystnej okolicy w Gub: Radomskiej, Pcie Kieleckim, o pół mili tylko od szosy, pomiędzy miastami Jędrzejowem, Wodzisławiem i Pińczowem, w blizkości pomiędzy temiż położonych, z zabudowaniami w najlepszym stanie i dostateczną robocizną i innemi dogodnościami, słowem w dobrym porządku, obecnie są do sprzedania z wolnej ręki, pod warunkami nader korzystnemi, bo nie wiele gotowizny potrzeba: bliższa wiadomość w Kantorze K. Orłowskiego i spółka, przy ulicy Długiej, w Hotelu Polskim.

MIESZKANIE składające się z 3ch Pokoi, Kuchni i oddzielnej Góry, na 2m piętrze: tudzież duża Izba na dole na Warsztat; jest do wynajęcia od Wielkiej-Nocy, przy ulicy Twardej, przy placu Grzybowskim Nr 1098.

Rodowita Niemka, posiadająca język niemiecki i francuzki, oraz muzykę, życzy pomieszczenia się za GUWERNANTKĘ lub BONĘ, w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość w Hotelu Polskim pod Nr 8.

Zakład **JUBILERSKI** z wszelkiemi potrzebnemi rekwizytami, w Lublinie, przy ulicy Krakow:-Przedm:, obok Kościoła Śgo DUCHA znajdujący się; tudzież **DOM** murowany, dwu-piętrowy, przy ulicy Sto-Duskiej pod Nr 370 położony, z stajniami, wozowniami, pompą w podwórzu i ogrodem owocowym, przez który przechodzi rzeczka Czachowka, z wygodną na niej letnią łazienką, są do zbycia z wolnej ręki każdego czasu. Wiadomość u właściciela Fryderyka Krena.

PANIENKĘ z przyzwoitego domu, w latach 7 lub 8, ktoby sobie życzył umieścić ze stołem i stancją, przy osobie bezdzietnej, gdzieby oprócz nauki, robótek damskich, mogła pobierać początkowe nauki wiekowi jej odpowiednie, a to za nader małe wynagrodzenie, bo za rs. 7 k. 50 miesięcznie; niech się zgłosi po informację pod Nr 23 przy ulicy Piwnej, wprost bramy XX. Augustjanów, do Sklepu Norymbergsko-Saskiego.

OSOBA w średnim wieku, dobrego prowadzenia, usposobiona w robotach damskich i pięknym szyciu, oraz obznajmiona z zarządem domowego gospodarstwa, życzy się umieścić w jakim zacnym domu do podobnych obowiązków. Wiadomość u Rządcy domu, przy ulicy Ogrodowej Nr 882, w podwórzu.



ŚLEDZI Hollenderskich świeżych, Angielskich, tak zwanych pół-Hollenderskiemi w baryłkach, oraz i dużych beczkach; **ŁOSOSIA** wędzonego, i MINOGÓW Elblągskich, PÓŁGĄSEK Sztetyńskich, odebrano transport do Składu Win i Towarów Kolonjalnych, pod Nr 2gi przy ulicy Sto-Jańskiej pod znakiem Wieloryba;— tamże znajduje się **WINO** francuzkie Chateau de Grée, w dobrym gatunku po rs. 1 ko. 80 za garniec; oraz Wino węgierskie stołowe w różnych gatunkach, wytrawne i stare; niemniej czerwone Burgundzkie, Hiszpańskie, które po cenie umiarkowanej odstępuje.

BANK POLSKI.

Podaje do wiadomości, iż w dniu 3/15 Lutego r. b. o godz: 10ej z rana, w fabryce Machin przy ulicy Smolnej Nr 3041*b*, odbędzie się 3cia głośna licytacja in plus, za gotowe pieniądze, ze zmniejszonym o 1/5 część pierwotnym szacunkiem, rozmaitych przedmiotów, częścią uratowanych, częścią zniszczonych w skutku pogorzeli wynikłej r. z. w tejże fabryce. Vadjum ustanawia się na rsr. 1030. Przedmioty idące na sprzedaż są do widzenia w fabryce Machin; szczegółowe zaś ich wykazy, tudzież warunki do licytacji, można przejrzeć w godzinach służbowych, w Biurze Administratora fabryki, i w Wydziale Przemysłu w Banku Polskim.— Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski*. Naczelnik Kancellarji, Radca Dworu, *Lubkowski*.

BILET Lombardowy, wydany za Nrem 12,355, zaginął. Uprasza się więc każdego, ktoby takowy znalazł, o oddanie go do Dyrekcji Lombardu w Magistracie tutejszym urzędującej, tem bardziej, że żadnej ztąd korzyści odnieść nie może, albowiem stosowne ostrzeżenie już nastąpiło.

Pod Nr 2376*b*, przy ulicy Nowolipki, wprost ulicy Przejazd i pałacu Mostowskich, jest do wynajęcia od Wielkiej-Nocy, na 2m piętrze od frontu, 4ry **POKOJE** z kuchnią ang:, z górką oddzielną, spiżarką, piwnicą i drwalnią; oraz na parterze 2 Pokoiki z kuchenką ang:, piwnicą i drwalnią. Wiadomość u Właściciela domu na 1m piętrze.

Dnia 30 z. m. wychodząc z Maskarady, zostawiono w Kontramarkarni przy wejściu od Teatru Rozmaitości, lub też w dorożce wziętej z przed Teatru, na Leszno, **LORNETĘ** podwójną, w kość słoniową oprawną, w futerale ciemno-wiśniowym. Znalazca raczy oddać do Gospodarza domu Nro 679/80 przy ulicy Leszno, za nagrodą R. sr. 5.

Pod Nrm 543 przy ulicy Długiej, są do wynajęcia od Wielkiej-Nocy, pięć **POKOI** z kuchnią, na 2m piętrze od frontu; sześć Pokoi z kuchnią na 1m piętrze w oficynie, ze stajnią i wozownią; Szynk składający się z 2ch sklepów, 3ch Pokoi i kuchni. Wiadomość u Rządcy domu powyższego.— Tamże jest do sprzedania POWÓZ z fordeklem, na leżących resorach, w stanie zupełnie dobrym, zdatny do miasta i podróży; oraz Szory z bronzami mało używane.

Niżej podpisany Kupiec pierwszej Gildy, utrzymujący Kantor wexlu przy rogu ulic Senatorskiej i Rymarskiej, zawiadamia Szan: Publiczność, a mianowicie Panów utrzymujących zakłady złotnicze, że posiada **SREBRO** w sztabach większych i mniejszych, próby 14 i 16, już ocechowane w Mennicy, i takowe nabyć można w pomienionym kantorze.— M. Mühlrad.



Na Krako:-Przedm: pod Nr 388, jest do sprzedania z powodu wyjazdu właściciela, **KARETA** (Brougham), na dwie osoby, bardzo mało używana, z fabryki Brandmeyera w Wiedniu;— oraz para **OGIERÓW** młodych, gniadych, mocnych, z Szorami i t. d. Bliższa wiadomość u Szwajcara.

Wynalazca *Płynu na wygubienie odcisków na zawsze, bez użycia ostrego narzędzia*, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że lekarstwa tego można dostać jak dotąd w jego własnem mieszkaniu przy ulicy Kanonja pod Nr 80, na dole.— Jan *Gębicki*, b. Chir: Powiatowy.

MIESZKANIE, 5 Pokoi, Przedpokój i Kuchnia angiels:, Szpiżarnia, Góra i dwie Piwnice, na 2m piętrze, do wynajęcia od Wielkiej-nocy, przy ulicy Jerozolimskiej, w domu Stronilowa pod Nr 1580.

Główny Skład PIJAWEK w Warszawie przy ulicy Podwale i róg Kapitulnej Nro 499, podaje do wiadomości osób zamieszkałych, potrzebujących, a szczególniej na prowincji, że w każdym czasie dostać można **PIJAWEK** świeżych, zdrowych, na tysiące, kopy i sztuki, po cenie przystępnej stałej. — Właściciel Zakładu, Piotr *Jackowski*, Felczer Miasta.

PŁASZCZ niedźwiadkami podszyty, nowy i wcale nieużywany, jest do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę. Wiadomość przy ulicy Granicznej pod Nr 1077 *b*, na 2m piętrze.

WAG DZIESIĘTNYCH od 200 do 3,000 funtów, już ostęplowanych, z Fabryki B. Zakrzewskiego, dostanie gotowych po cenie fabrycznej, w Sklepie Towarów Żelaznych przy ulicy Długiej N° 557, w domu zwanym Potkańskich.

BILETY Lombardowe, wydane za Nrem 8,140 i 7,717, zaginęły. Uprasza się więc każdego, ktoby takowe znalazł, o oddanie ich do Dyrekcji Lombardu w Magistracie tutejszym urzędującej, tem bardziej, że żadnej ztąd korzyści odnieść nie może, albowiem stosowne ostrzeżenie już nastąpiło.

Na skutek upoważnienia Tryb: Handl: w Warszawie w dniu 19 (31) Stycznia r. b. wydanego, podpisani Syndycy ogłaszają: iż w d. 9 (21) Lutego r. b. o godz: 4ej z południa, w Trybunale Handl: w Warszawie pod Nr 549 urzędującym, przedane będą przez publiczną licytację, Aktywa massy upadłości Nathana Rosenbanda. Stan aktywów jak niemniej warunki kupna i przedaży, w Kancellarji Tryb: Handl: u W. Wiktora Andrychiewicza Podpisarza tegoż Trybunału, przejrzane być mogą.— J. *Piwoński* Patron. J. *Bernstein*.

Przy ulicy Krak:-Przedm: pod Nr 416, wprost Karmelitów, są do najęcia dwa **POKOJE** od frontu, na miesięcy dwa, to jest od 8 Lutego do Wielkiej-Nocy. Wiadomość o tychże przy ulicy Długiej pod Nr 580, w handlu A. F. Lange, dawniej Wojc: Sommer.

MIESZKANIE do wynajęcia na miesięcy 4 od 1 Marca, 4ry Pokoje, Przedpokój, Kuchnia, Piwnica, Drwalnia i Góra wspólna, na drugiem piętrze, przy ulicy Nowolipie Nr 2472;— tamże jest do zbycia SZAFA z półkami za szkłem.

Nader porządnej **OSOBY**, już w niemłodym wieku, któraby posiadała doskonale język Niemiecki, a przytym i cokolwiek mówiła po polsku, potrzebną jest do prowadzenia młodych Panienek i gospodarstwa. Osoby ubiegające się o to miejsce, zechcą zostawić swój adres mieszkania, oraz świadectwa, w Xięgarni R. Friedlein, przy ulicy Senatorskiej Nr 460.

Dnia 5 b. m. z rana, znaleziono dwie sztuczki ATŁASU i KREPY de szyn czarnej, przez biednego człowieka. Wiadomość o takowych w Składzie Tabacznym obok Ratusza pod Nr 463.



W dobrach Radziejowice, pod Mszczonowem, w Powiecie Warsz:, Gub: Warszawskiej, znajduje się **OGIER** czystej krwi angielskiej, pochodzenia (po Melek-Adel i Florze), do pokrywania klaczy, po cenie rsr. 10, od 1 Marca do 31 Czerwca r. b.

Ktoby miał kilka włók **LASU** na sprzedaż blizko Warszawy, lub jeżeli dalej, to blizko spławu lub szose; zechce dokładny adres z wyjaśnieniem gatunku drzewa, nadesłać franko do handlu Pana J. Krüger, obok Hotelu Saskiego przy ulicy Krak:-Przedm: Nr 427.

LOKAL składający się z obszernej Sali od frontu, i 2ch Pokoi od podwórza, na 1m piętrze, do którego należy Drwalnia i Piwnica, jest do wynajęcia każdego czasu pod Nr 2688 *a*, przy rogu ulicy Sowiej i Bednarskiej.— Tamże jest **FORTEPJAN** mahoniowy, o 7u oktawach, mało używany, do sprzedania. Bliższą wiadomość powziąść można w domu wyżej wskazanym, na 1m piętrze, we drzwi przy wschodach położonych.

OBLIGACJA Udziałowa Serja 2417 Nr 120,849, zaginęła prawemu właścicielowi. Ostrzega się niniejszem, aby nikt takowej nie nabywał, jeżeli się niechce narazić na straty, jakieby ponieść musiał. Bank Polski stosowne już w tym względzie otrzymał zawiadomienie.

W majątku ziemskim Wośniki zwanym w Gub: i Pcie Radomskim, przy trakcie [illegible]ym na 6ej wiorście za Radomiem położonym, jest do wydzierżawienia od Ś. Jana 1853 r., **MŁYN WODNY**, na sposób amerykański przebudowany; tudzież PROPINACJA z 3ch Karczem złożona. Żądający wejść w układy, zgłosić się może do Właściciela wspomnionego majątku, mieszkającego w domu Pocztowym w Radomiu.

Szanowni PP. Właściciele i Dyrektorowie fabryki Cukru, którzy zamierzą mieć zemną rozmowę, względem zaprowadzenia Fabryki (Kleberger's) upatentowanej, do czyszczenia soku burakowego wapnem, za pośrednictwem kwasu węglowego (Entkalkungs-Verfahrens vermittelst Kohlensäure), podług mojego ogłoszenia z Duninowa pod dniem 1 Grudnia 1852 r., upraszam, aby adresa swe z Gub: Lubelskiej nadsyłali na ręce W. Meyer Perec w Lublinie, a z Gub: Warszawskiej i innych okolic, na ręce W. Dra Fran: Betzhold w Warszawie; ja zaś, jak tylko powrócę z mojej podróży do Kijowa, będę mógł odwiedzić ich fabryki.— Spólnik P. *Klebergera*, W. *Herschel*, z Halberstadu z Prus.

WIADOMOŚĆ DLA PANÓW CUKIERNIKÓW.— Właściciel dwóch **CUKIERNI** we własnych domach mieszczących się, z których 1sza znajduje się w mieście Powiatowem, 2ga w mieście Okręgowem, w domu obszernym, oprócz dogodnego Lokalu dla Gospodarza i na zakład, mieści dogodny Lokal z 6ciu Numerów dla podróżnych, z Zajazdem przy samem szose; życzeniem jest jedną z tychże sprzedać lub wydzierżawić z wszelkiemi zakładami i meblami, w każdym czasie, podług żądania pretendenta, pod najdogodniejszemi warunkami, gdyż może być odstąpioną na wypłatę. Życzący, może się osobiście zgłosić na grunt, lub na piśmie franko do miasta Łukowa lub Garwolina w Gubernji Lubelskiej.— Wiktor *Chotkowski*.



Na gruntach i lasach dóbr Białołęki, NIEWOLNO **POLOWAĆ** nikomu, pod utratą psa i fuzji. Służba leśna dominium Jabłonny, ma rozkaz jak najściślejszego pilnowania przekraczających.



RUBLI sr: **6** NAGRODY, otrzyma, ktokolwiek odprowadzi, lub da znać, do Stangreta Wawrzyńca, pod Nr 497, ulica Podwal, gdzie się znajduje, **SUKA** WYŻLICA, BIAŁA, OKOŁO ŁBA i OGONA ŁATY KASZTANOWATE. Zginęła ona w Styczniu r. b., co w owym czasie ogłoszonem zostało. Niewłaściwy posiadacz ukrywający takową, w razie wyśledzenia, do odpowiedzialności pociągnięty zostanie.



Dnia 1 b. m. w południe, zginął **PIES**, ogon długi, cały biały, uszy czarne, morda kropkowata, na lewym boku łata czarna. Kto go odda pod Numer 1661, ulica Mokotowska, do Gospodarza domu, otrzyma rubli sr. 10.

KANTOR STRĘCZEŃ
GUWERNERÓW i GUWERNANTEK
przy ulicy Długiej w domu Zielińskiej pod Nr 552.

Są do umieszczenia Guwernantki Polki i Cudzoziemki, z muzyką i bez; Guwernerowie Polacy, Francuzi, i Metrowie muzyki; Bony Francuzki, Polki i Niemki; Osoby udzielające talentów i nauk; Francuzi i Francuzki, życzą lekcji na godziny. — Marja z Tumanowiczów, *Bijott*.

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj w południe zimna 2.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 10.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Zemsta za mur. Werther*.

JAN ŻURKOWSKI,
Udziela LEKCJE **Tańców**.— Mieszkanie jego przy ulicy Długiej pod Nrem 590, w domu W. Tyzlera, na pierwszem piętrze od frontu, wprost domu Elerta.



Kolej Żelazna Warszawsko-Wiedeńska.— Pociągi osobowe odchodzą: z *Warszawy* do *Częstochowy* i *Granicy* o godz: 12 m. 20 z południa; z *Warszawy* do *Łowicza* o godz: 12 m. 20; toż o godz: 5 po połud:. Przychodzą pociągi: z *Granicy* i *Częstochowy* do *Warszawy* o godz: 3 m. 45 po połud:; z *Łowicza* do *Warszawy* o godz: 10 m. 40 rano, i o 3 m. 45 po południu.

W Drukarni Kurjera Warsz:.—Wolno drukować. Warszawa d. 25 Stycz: (6 Lutego) 1853 r.— Starszy Cenzor, Radca Dw: *T. Tripplin*.